

ARiMR przyjął ponad 16 tys. wniosków

15.11.2007.

15.11.2007 (ARiMR) - Kierownictwo Resortu Rolnictwa oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa 13 listopada br. na spotkaniu z rolnikami oraz dyrektorami Oddziałów Regionalnych ARiMR podziękowała rolnikom i pracownikom Agencji, których zaangażowanie i wyłożona praca przyczyniła się do sprawnej obsługi osób składających od 9 listopada wnioski o dofinansowanie modernizacji gospodarstw rolnych.

Dla pracowników zatrudnionych w biurach przyjmujących wnioski były to bardzo pracowite dni. Rolnicy złożyli w OR ponad 16 tys. wniosków.

Na spotkanie zaproszeni zostali rolnicy, którzy z własnej inicjatywy zajmowali się organizacją „listy społecznych”, a od pierwszego dnia składania wniosków czuwali nad utrzymaniem porządku w kolejkach przed Oddziałami Regionalnymi ARiMR.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Wojciech Mojzesowicz (po prawej) oraz Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Leszek Drożdżel na spotkaniu z rolnikami w siedzibie resortu rolnictwa

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Wojciech Mojzesowicz wraz z kierownictwem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa podczas spotkania z rolnikami, podsumowała przyjmowanie wniosków na działanie „Modernizacja gospodarstw rolnych”;

Minister Rolnictwa oraz Prezes ARiMR złożyli podziękowania na ręce obecnych na spotkaniu przedstawicieli wszystkim rolnikom, którzy samoorganizując się po raz kolejny udowodnili, że potrafią sprawnie złożyć wnioski mimo różnych trudności i niewystarczających środków finansowych na modernizację gospodarstw. Rolnicy podkreślili, że utworzenie „społecznych list” rolników miało pozytywny wpływ na wygaszenie emocji, z którymi należało się liczyć, gdy przed Oddziałem Regionalnym ustawiało się tysiąc, a nawet ponad 2 tys. osób z wnioskami. Porządek w społecznych kolejkach przyczynił się do sprawnego przyjmowania wniosków. 9 listopada br. nie było poważniejszych incydentów. Dochodziło natomiast do utarczek słownych i nieporozumień przed niektórymi oddziałami ARiMR, wywołanych przez osoby, które nie były wcześniej zapisane na „listę”; i próbowały złożyć wniosek z pominięciem społecznej kolejki.

Krzysztof Banach, rolnik z Podlasia, który organizował rolników w Białymstoku, podziękował za szybkie i sprawne przeprowadzenie naboru wniosków. W podobnym tonie wypowiadał się Waldemar Michalak, rolnik z województwa kujawsko-pomorskiego. Dziękował on za wprowadzenie przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi rozporządzenia, w którym ustanowiono, że jeden rolnik będzie mógł złożyć jeden wniosek. Z Antoni Cymbalak z Mazowsza zwrócił uwagę, że nieprawdziwe były informacje o tym, że pod OR w Warszawie na kilka dni wcześniej nocowały setki rolników. Wyjaśnił, że rolnicy po wpisaniu na społeczną listę nie musieli stać w kolejkach.

Przy liście dykturowano po kilka wytypowanych przez kolejkowy komitet osób, inni w tym czasie byli w swoich domach. Było to możliwe dzięki wcześniejszym zapisom na społeczne listy – dodał rolnik z Mazowsza.

Sylwia Bartczak z Wielkopolski, absolwentka Politechniki Poznańskiej, „dowodziła” rolnikami przed Oddziałem Regionalnym ARiMR w Poznaniu. Potrafiła ona zapanować nad dwutysięczną kolejką, która słuchała jej od początku do końca. To ona wygasiała emocje wywołane przez tych rolników, którzy nie zapisali się wcześniej do składania wniosków.

Osób, które poświęciły swój prywatny czas i czuwały nad tym, aby nie dochodziło do nieporozumień w kolejkach oczekujących na złożenie wniosków, nie brakowało w całej Polsce. Oni udowodnili, że siła spokoju jest w rolnikach.

(ARiMR)